

„STĄD JESTEM, STĄD POCHODZĘ...”

Wróżby, przepowiednie i przysłowia naszego regionu

Doroczne święta: Boże Narodzenie, Wielkanoc, zapusty, dożynki, a także wiele innych świąt, związanych z naszą wielowiekową tradycją chrześcijańską wyznaczało i wyznacza rytm życia społeczności. Różne obrzędy co raz to ubogacane umilały codzienność życia, nakazywały stosowanie przekazywanych z dziada pradziada praktyk i skrupulatne ich wypełnianie. Miało to zapewnić pomyślność dla siebie, rodziny, sąsiadów, a nawet dla całej społeczności.

Od dawien dawna urodzaj był jednym z największych pragnień ludności rolniczej. To on decydował o dobrobycie, bo brak plonów oznaczał głód. Nic więc dziwnego, że człowiek robił wszystko co mógł aby zapewnić obfite plony i zapelnąć latem jesienią spiżarnie. Pilnie obserwowano więc pogodę.

Wróżby i przepowiednie meteorologiczne

Na **Św. Barbarę - 4 grudnia** krąży po dziś dzień przysłowie ludowe.

*Święta Barbara po wodzie,
To Boże Narodzenie po lodzie.
Święta Barbara po lodzie,
Boże Narodzenie po wodzie.”*

Oznacza ono, że gdy w tym dniu pada deszcz, to Boże Narodzenie będzie mroźne, a jeżeli Barbara przynosi mróz, to Boże Narodzenie będzie deszczowe.

Od **dnia Świętej - Łucji 13 grudnia aż do dnia wigilii 24 grudnia** sprawdza się pogodę każdego dnia. Według obserwacji przewiduje się pogodę na kolejne miesiące następnego roku. Np. 13 grudnia wskazuje pogodę styczniową, a 14 grudnia luty itd.

W **Boże Narodzenie** wsypuje się do 12 łupek cebuli symbolizujących 12 miesięcy kolejnego roku, sól. W której łupce sól się najszybciej rozpuści, ten miesiąc będzie najbardziej mokry czyli deszczowy.

Obserwuje się dokładnie ilość szyszek na świerku. Jeżeli jest ich dużo to zima będzie twarda.

Podobnie jest, jeżeli bociany odlecą dużo wcześniej niż w dzień **Świętego Bartłomieja 24 sierpnia**, to zapowiada długą, srogą zimę. A jeżeli w ten dzień pada deszcz, to zapowiada mokrą jesień.

Gdy najpierw opadają liście z dolnych partii drzew, to wskazuje na silną zimę w początkowych jej miesiącach.

*„Jak na Boże Narodzenie jasno,
będzie w stodołach ciasno.”*

Oznacza to według wierzeń, że piękna pogoda 25 grudnia daje gwarancję bogatych plonów latem.

Jeżeli przed zachodem słońca widać czerwone chmury to na pewno będzie wiał wiatr.

Śpiewająca wilga wskazuje rychły deszcz.

Jeżeli bardzo dobrze słychać jadący daleko pociąg, to także niebawem można spodziewać się deszczu.

W zimie trzeba dobrze obserwować niebo. Jeżeli wieczorem widać dużo gwiazd, mówi się, że jest wyiskrzone, to należy spodziewać się silnego mrozu.

Jeżeli jaskółki latają nisko – będzie deszcz.



Przysłowia związane z pogodą

Są skarbnicą wielu mądrości ludowych i to nie tylko związanych z przepowiadaniem pogody.

Po Świętej Jadwidze 15 października tam pasę gdzie widzę.

Bardzo bogaty jest zbiór przysłów związanych ze **Świętym Marcinem**. Prognozują one pogodę na zimę, ponieważ dzień Świętego Marcina 11 listopada uważa się za zwiastun zimy. np.

Gdy Marcin po lodzie, to kołęda po wodzie.

Jak Święty Marcin na siwym koniu jedzie, to lekką zimę przywiedzie.

Siwy koń w tym przysłowiu, to przymrozek, który ma wskazywać w niedługim czasie lekką zimę.

A od Świętej Katarzyny– 25 listopada śnieżnej oczekuj pierzyny.

Dzień Sylwestrowy – Sylwester 31 grudnia pokaże czas lipcowy.

Kolejną wskazówką na zbliżającą pogodę jest według wierzeń ludzi obserwacja pogody **2 lutego – na Matki Boskiej Gromniczej**

Na Gromniczną mróz, szukaj chłopie wóz.

Jak na Gromniczną z dachu ciecze, to się zima długo wlecze.

Święty Maciej – 24 lutego zimę traci.

Święta Dorota – 6 lutego wypuszcza skowronki za wrota. Oznacza to, że przylatujące skowronki zapowiadają rychłą wiosnę.

Na Świętego Grzegorza 12 marca idzie zima do morza.

Święty Marek – 25 kwietnia rzucił do wody ogarek . Od tej pory wiosennej można się spodziewać, że woda w rzekach i kąpieliskach jest ciepła.

Na *Świętego Wojciecha – 23 kwietnia rośnie w polu pociecha*. Na polach widać już zieleniące się zboża, stąd rolnicy marzą już o nowych plonach.

Zimni ogrodnicy i zimna Zośka

Pankracy, Bonifacy i Serwacy to źli na ogrody chłopacy.

Święta Zofia – 15 maja i wymienieni zimni ogrodnicy od dawien dawna w wierzeniach ludowych kojarzą się z zimnem. Jest to kaprys majowej pogody, który często przynosi przymrozki, grad i niszczy młode rośliny. A maj wiadomo jest podobno najpiękniejszym miesiącem. Rozkwita przyroda po zimowym, długim odpoczynku.

Po prostu:

W maju jak w raju!

Wróżby Andrzejkowe

„Na Świętego Andrzeja błyska pannom nadzieja” mówi stare przysłowie. Bo też wigilia Św. Andrzeja przypadająca na 29 listopada, to tradycyjny wieczór wróżb. Dziewczęta w tym dniu chcą dowiedzieć

się o swoim przyszłym losie. Najciekawsze i najbardziej rozpowszechnione od wieków wróżby to:

- lanie wosku do wody przez ucho od klucza. Gdy wosk zastygnie, odczytuje się z jego kształtu co czeka kogoś w przyszłości.

- „wychodzenie butów przez próg” W dawnych czasach dziewczyny próbowały dowiedzieć się, która z nich pierwsza wyjdzie za mąż.

- uczestnicy wróżby ustawiali się w koło i kładli przed sobą trochę pożywienia. Do izby wpuszczano psa lub koguta, do czyjego pożywienia zwierzę podeszło, temu spełni się wcześniej określone marzenie.

-do przeprowadzenia wróżby potrzebne są trzy miseczki, pod które kolejno wkłada się: obrączkę, różaniec i mirt. Jeżeli uczestnik wróżby trafi na obrączkę czeka go szybko zamążpójście lub ożenek. Różaniec wskazuje klasztor, a mirt staropanieństwo lub starokawalerstwo.



Na podstawie:

- Ziemia Biecka pod red Seweryna Udzieli N.Śącz 1994
- Od Andrzejek do dożynek Janusza Kamackiego MAW 1986
- Mała księga przysłów pod red. Stanisława Nyczają Radom 1993
- Wspomnienia Babci Anety Kluski z III a oraz Babci i Dziadzia Natalii Furmanek z II b
- strony internetowe

Opracowała Maria Świerz